

Sygn. akt II KK 230/15

POSTANOWIENIE

Dnia 25 września 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 25 września 2015 r.,

sprawy **M. K.**

skazanego za popełnienie przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 18 grudnia 2014 r., sygn. akt X Ka 839/14,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy - Śródmieścia w

Warszawie z dnia 7 kwietnia 2014 r., sygn. akt II K 245/12,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić M.K. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 grudnia 2014 r., sygn. akt X Ka 839/14 Sąd Okręgowy w Warszawie, po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonego M. K. oraz pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z dnia 7 kwietnia 2014 r., sygn. akt II K 245/12, którym oskarżony M. K. został skazany za popełnienie przestępstwa z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i wymierzono mu karę 4 lat pozbawienia wolności.

Od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego kasację wniósł obrońca skazanego M. K..

Zarzucając:

1. „rażące naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. poprzez nienależyte rozpoznanie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych i naruszenia przepisu art. 410 k.p.k., przejawiające się w braku odniesienia się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do podnoszonej przez obrońcę w apelacji, znajdującej podstawę w nagraniu z monitoringu, okoliczności, że oskarżony w trakcie inkryminowanego zdarzenia usiłował powstrzymać nieustalonych sprawców rozboju, które to naruszenie mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, bowiem okoliczności pominięte przez Sądy obu instancji, miały wpływ na ustalenie zamiaru oskarżonego, a także istnienia porozumienia z nieustalonymi sprawcami i w konsekwencji przyjęcie koncepcji współsprawstwa;
2. rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez brak odtworzenia w toku postępowania odwoławczego nagrania z monitoringu zawierającego zapis inkryminowanego zdarzenia, które to naruszenie mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, bowiem ponowne odtworzenie nagrania zawierającego zapis zdarzenia stanowiło jedyny sposób rzeczywistej weryfikacji zasadności zarzutu apelacji, w zakresie w jakim obejmowała ona wskazanie, iż oskarżony próbował powstrzymać działania sprawców, co zostało przez Sąd I instancji pominięte”,
wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w Warszawie w pisemnej odpowiedzi na kasację, wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja obrońcy skazanego M. K. jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k. Brak jest bowiem podstaw do przyjęcia, że Sąd Okręgowy w Warszawie wydając zaskarżony wyrok dopuścił się rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego wskazanych w kasacji.

Niezasadny jest zarzut pierwszy kasacji. Obrona zarówno w kasacji jak i apelacji próbuje forsować tezę, iż M. K. w trakcie zdarzenia nie zachowywał się napastliwie wobec pokrzywdzonych, a wręcz przeciwnie próbował powstrzymać działania sprawców, co całkowicie jest niezgodne nagraniami z monitoringów, ale

przede wszystkim wyjaśnieniami samego skazanego. To właśnie te dowody w zasadniczej części były podstawą dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych, który nie tylko przyjął, że skazany nie podejmował bezpośrednich działań ukierunkowanych przeciwko pokrzywdzonym, ale po pobiciu pokrzywdzonego A. L., obrócił go na bok próbując mu w ten sposób pomóc i zapobiec uduszeniu. Sąd odwoławczy odnosząc się do zarzutów apelacji, w sposób zgodny z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. wskazał dlaczego jednak uznaje za prawidłowe ustalenia Sądu I instancji co do działania oskarżonego podjętego wspólnie i w porozumieniu z innymi sprawcami. Nie można bowiem pomijać tego, iż to skazany zainicjował swoim zachowaniem zdarzenie stanowiące przedmiot sprawy, w trakcie którego swoimi gestami i ruchami w trakcie działań pozostałych sprawców, wyrażał swoją obecność na miejscu zdarzenia oraz akceptację co do ich zachowań, by w końcu przyjąć od jednego z nich telefon zabrany nieprzytomnemu pokrzywdzonemu dokładnie w chwili, gdy skazany przewracał go na bok, by się nie udusił.

Całkowicie chybiony jest również zarzut drugi kasacji naruszenia art. 433 § 3 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez brak odtworzenia w toku postępowania odwoławczego nagrania z monitoringu, zawierającego zapis zdarzenia. Sąd odwoławczy nie mógł naruszyć w tym zakresie art. 433 § 2 k.p.k., gdyż w apelacji nie było żadnego zarzutu z tym związanego. Zauważyć należy również, że brak było wniosku stron o przeprowadzenie takiego dowodu podczas rozprawy apelacyjnej. Zasadą jest przeprowadzanie dowodów przez Sąd I instancji i dokonywanie ich oceny przez tenże Sąd, a jedynie wyjątkiem było prowadzenie postępowania dowodowego przez Sąd odwoławczy. Z akt sprawy wynika, że Sąd I instancji odtworzył nagrania z monitoringów i poddał je wnikliwej analizie i ocenie, a Sąd II instancji to zaakceptował. Brak jest podstaw, aby dowód z nagrań z monitoringów był odmiennie traktowany niż inne dowody zebrane w sprawie, w tym wyjaśnienia czy zeznania świadków, które również zasadniczo nie są ujawniane podczas rozprawy apelacyjnej, z dowodami tymi skład sędziowski zapoznaje się wcześniej, podczas przygotowywania się do rozprawy.

Sąd Najwyższy zwolnił skazanego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych postępowania kasacyjnego w oparciu o przepis art. 624 § 1 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.

I.n